

AstraZeneca w tarapatach z powodu preparatów na COVID-19

23 stycznia 2024

Kłopoty giganta farmaceutycznego AstraZeneca na Wyspach Brytyjskich. Producent preparatów przeciw COVID-19 stanie przed Wysokim Trybunałem z zarzutami, że szpryca była „wadliwa”. W tle wizja gigantycznego odszkodowania.

Sprawa jest związana z roszczeniami 35 osób. Żądają one odszkodowań od farmaceutycznego giganta w związku z powikłaniami, które – ich zdaniem – mają związek z przyjęciem szprycy przeciw COVID-19. Preparat powiązano m.in. z zakrzepicą. Z powodu powikłań związanych z tym działaniem niepożądanym zmarło 81 osób.

Według „The Telegraph” gigant może być zmuszony wypłacić nawet 80 mln funtów odszkodowania, jeśli przegra.

Rząd na Wyspach zwolnił AstraZenecę oraz innych producentów preparatów z odpowiedzialności w związku z wprowadzeniem szpryc na rynek w dobie mniemanej pandemii. W ramach Vaccine Damage Payment osoby, które ucierpiały w wyniku przyjęcia preparatu, są uprawnione do jednorazowego odszkodowania z pieniędzy publicznych.

AstraZeneca sprzeciwia się roszczeniom pacjentów. Utrzymuje, że są one niejasne i niezgodne z prawem. Według farmaceutycznego giganta, jego preparat uratował miliony ludzi w pierwszym roku po jego wprowadzeniu.

Szpryca produkowana przez AstraZenecę nie jest już stosowana w brytyjskim programie szczepień uzupełniających. Eksperci bowiem zalecili zamianę tego specyfiku na preparaty mRNA – produkowane przez Pfizer lub Modernę.

Autorstwo: MM

Na podstawie: „The Telegraph”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)